KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 900, półrocznie 450 kwartalnie — mk 225, miesięcznie mk 75. —

OGLOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. — za wyraz, najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC ulica DęblińskaNr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w

PRENUMERATE i OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Slązku **50 fen.**) SOSNOWIEC piątek dnia 18 lutego 1921 roku Nr. 38 Rok XVI

Samorząd a Rząd.

Nie wyobrażamy sobie dzisiaj budowy państwa bez udziału samorządu, — aczkolwiek pamiętamy jeszcze przykłady, że można rządzić państwem przy słabej pomocy samorządu, albo też bez samorządu. — Do niedawna nasi zaborcy, dziś nasi sąsiedzi: Rosja, Niemcy i Austryjacy, — to przykłady rządów absolutnych i półabsolutnych.

Państwami zaborczemi rządziły kasty urzędnicze i w ich rękach spoczywało całe niemal życie społeczne

Odrodzona Polska nie może jednak pójść śladem swoich wychowawców-zaborców. Budowa naszego młodego państwa winna być oparta na rządach społecznych, tego obowiązany jest domagać się każdy obywatel.

Rola somorządu w państwie polskiem winna być wielką, albowiem samorząd nie jest jednostką, którąby przeciwstawiała się państwu lecz autonomiczną cząstką, która sama buduje i współdziała z rządem w budowie państwa.

Od daty powołania u nas do życia samorządu na nowych, aczkolwiek tymczasowych podstawach — dobiega dwa lata. Za dwuletniej pracy samorządu i współpracy z rządem wypadnie uczynić bilans. Czy bilans da przywyżkę aktywów nad pasywamy zobaczymy. Musimy jednak uprzedzić czytelników, że pominiemy tutaj samorząd gminny i miejski, a zestawimy jeno pracę samorządu powiatowego, t.j. sejmików powiatowych, które, naszem zdaniem, są podwaliną w budowie państwa polskiego.

Sejmiki powiatowe pracują dotąd na tle tymczasowej ordynacji powiatowej i tymczasowego dekretu o skarbowości sejmików powiatowych Tymczasowa ordynacja powiatowa jest wzorowana na ordynacji okupacyjnej, a więc z góry można powiedzieć, że nie jest dostosowana do życia, raczej jest dalszym etapem samorządu okupacyjnego.

Obecna ordynacja powiatowa uczyniła z sejmików referat Starostwa Przewodniczącym Wydziału powiatowego i sejmiku wykonawcą ustaw, wreszcie faktycznym odpowiedzialnym kierownikiem samorządu powiatowego jest starosta wzgl. jego zastępca, a więc urzędnik państwowy Jeżeli urzędnikiem tym jest o szerokim poglądzie uspołeczniony obywatel, wtedy życie sejmików jest znośniejsze, jeżeli jednak na czele powiatu stoi biurokrata, wtedy nie można mówić o rozwoju samorządu.

W tem miejscu jednak wypadnie nam zastrzec się, że nie jest naszym zamiarem w niniejszym artykule osłabianie bądź zwiększanie tych, czy innych zasług, ani też krytykowanie ciężkiej i zmudnej nieraz pracy poszczególnych starostów, którym zupełnie nie zazdrościmy — ani uposażenia, ani nieprzestrzeganego ośmiogodzinnego dnia pracy, ani wreszcie bez — czy też mało polskich współtowarzyszy pracy.

Rozumiemy dobrze, że kontrola rządu nad samorządem winna być ścisła nie znaczy to jednak, aby gospodarzem powiatu był urzędnik rządowy, często nie znający lokalnych potrzeb powiatu, często nie doświadczony, wreszcie, co najważniejsze, przerzucany często z powiatu do powiatu (znamy powiaty, gdzie w ciągu pół roku rząd zmieniał sześć razy starostów).

Tak jak wójt gminny, prezydent, wzgl. burmistrz miasta, są wybierani przez rady, tak kierownik samorządu powiatowego winien być wybierany przez sejmiki, rola zaś przedstawiciela rządu winna polegać jedynie na kontroli, która winna być wykonywana jaknajściślej.

Z chwilą kiedy został powołany do życia samorząd powiatowy musimy rozróżniać administrację powiatową państwową od samorządowej. O ile pierwsza może być prowadzona, według szablonu, opracowanego przy zielonym stoliku w Warszawie i przeznaczonego z góry dla wszystkich powiatów, o tyle druga nie znosi szablonu. Starosta, jako urzędnik państwowy, winien wykonywać to, co mu poleca jego zwierzchnia władza, z drugiej zaś strony, prowadząc samorząd, napotyka w życiu sprzeczności z zarządzeniami państwowemi i wrezultacie naraża się swojej władzy, jeżeli nie wykona tego, co mu biurokacja, często wbrew jego przekonaniu, wykonać poleciła, albo też jeżeli wykona, wchodząc w kolizję z przedstawicielami samorządu.

W tem więc jednem miejscu, gdzie ordynacja powiatowa powierza staroście prowadzenie samorządu, rząd zadał pierwszy cios gospodarce samorządowej w powiatach Cios ten samorządy powiatowe różnie zniosły. Jedne zupełnie ugięły się pod nim Znamy takie sejmiki, gdzie administracja powiatowa samorządowa i państwowa tak są ściśle zespolone że nie wiadomo, gdzie jest granica spraw państwowych, a samorządowych. Wszystko jest razem administracją, a starosta zajęty sprawami państwowemi, niema czasu zajmować się sprawami społecznemi Inicjatywy więc, uzdrowienia powiatu pod względem gospodarczym w powiatach tych niema. Dok. nast. *x*

Przyszła kreska na Kryskę.

Pod tym tytułem zamieściliśmy w swoim czasie notatkę o zawieszeniu w czynnościach Komisarza policji z Modrzejowa p. Kryski. Ten ostatni ogromnie oburzony na nas zagroził nam odpowiedzialnością sądową i poprzysiągł zemstę.

Jako były c. i k. żandarm, pod opieką p. Wintuszki komisarz Kryska sądził, że jego „działalność" ujdzie mu bezkarnie, jednakże była to iluzja, bo w dniu 14 bm. p. Kryska znalazł się przed sądem. Sprawę komisarza Franciszka Kryski w dniu 14 bm. wytoczono na posiedzeniu publicznem wydziału Karnego Sądu Okręgowego, któremu przewodniczył sędzia dr. Adam Pawelek, pióro sekretarskie trzymał sekretarz p. W. Majewski.

Oskarżał z ramienia urzędu prokuratorskiego podprokurator W. Kozielski. Na rozprawę wezwano 6 ciu świadków i biegłego dr. Falińskiego. Sprawa przedstawia się w sposób następujący, według aktu oskarżenia.

W dniu 28 września r. ub. w Modrzejowie do bronującego pole, dzierżawione od T-wa „Hr. Renard", Andrzeja Michalika podszedł kierownik I go komisarjatu PP. Kryska z rozkazem zaprzestania roboty i zejścia z pola.

Rozkaz ten spowodowany był rzekomo tem, że T-wo „Hr. Renard" zawiadomiło p. Kryskę, iż dzierżawa się skończyła. Gdy Michalik wezwania nie usłuchał, natomiast okazał się kwitem z zapłaty czynszu dzierżawnego i oznajmił, że pole już obsiał — komisarz na sprzeciw Michalika odpowiedział uderzeniem go w twarz ręką.

Następnie, na rozkaz komisarza, zaprowadzono Michalika do komisarjatu.

Tam Kryska ze słowami: „Ja ci dam nie uznawać władzy"!, zaczął okładać liną miedziana z okuciem ołowianem Michalika, bijąc go po głowie, szyi, ramieniu! Michalik zemdlał i padł na ziemię, wówczas rozwścieczony komisarz leżącemu zadał kilka kopnięć.

Gdy katowany ocknął się, zażądał od obecnych policjantów, by w razie potrzeby wydali świadectwo postępowania komisarza.

Słysząc to komisarz, posiadanym w ręku kijem sosnowym ponowił bicie i skopanego Michalika wyrzucił z komisarjatu.

Poszkodowany udał się do dr. Falińskiego, który stwierdził szereg obrażeń i drobnych ran na twarzy i w górnej części ciała pobitego w sposób zwierzęcy.

Interpelowany w sądzie, Kryska do winy się nie przyznał, dając niejasne i naiwne odpowiedzi i wyjaśnienia.

Prokurator domagał się dla oskarżonego 2-ch lat więzienia.

Sąd, po dłuższej naradzie, skazał „gorliwego komisarza — oprawcę" na rok więzienia, z pozbawieniem urzędu na czas nieograniczony.

Charakterystyczne, że Kryska w poczuciu bezkarności zjawił się na rozprawy sądowe w pełnym rynsztunku.

Rozbrojono go jednak i zaraz po odczytaniu wyroku aresztowano.

Wyrok ten niech będzie przestrogą i dla tych, którzy przy badaniach używają lasek, Odłamek jednej z nich posiadamy w redakcji.

W palącej sprawie.

Ponieważ rejestracja grudniowa poszkodowanych na zdrowiu przez wojnę światową wojskowych b. armji rosyjskiej, tudzież rodzin po poległych, nie dała oczekiwanego rezultatu z powodu niezrozumienia doniosłości tej sprawy przez ogół — przedłuża się tę rejestrację na czas bardzo krótki.

Wobec tego zaznaczamy, że rejestracji podlegają wszyscy poszkodowani na zdrowiu b. wojskowi b. armji rosyjskiej, jakoteż pozostałe po nich rodziny.

Zainteresowani winni jaknajwcześniej zgłaszać swe pretensje i zarejestrować się w wydziale policyjnym Magistratu, gdzie udzielone im zostaną szczegóły, związane z odszkodowaniami, jakie otrzymają od rządu rosyjskiego przy rozrachunku tegoż z rządem polskim.

Magistraty, urzędy gminne, księża z ambon powiadomić mają jaknajszersze warstwy ludności o obowiązku rejestracji poszkodowanych.

Osoby, który przeczytają to, powinny zawiadomić swych znajomych, nie czytających pism by poszkodowani jaknajszybciej zgłaszali się do Magistratów lub urzędów gminnych celem zapisania się na listę poszkodowanych. Sprawa to bardzo pilna i ważna a czasu zostało niewiele, bo pertraktacje z bolszewikami są na ukończeniu!...

(st.)

Wspomnienie pośmiertne.

W rodzinnym domu miejskim, we Francji, nagle, w sile wieku, pozostawiając strapionemu małżonkowi ośmioro dzieci, zasnęła w Bogu ś. p. Aniela Vianney, żona obecnego przedstawiciela Rady Zarządzającej T-wa Kopalń "Czeladź," a siostra długoletniego jego poprzednika, chlubnie znanego w kołach przemysłowych w Polsce, p. inż. Wiktora Tézenas'a du Montcel.

Nieboszczka, która wiele lat spędziła pośród nas, poznała nasz język i obyczaje, zasłużyła sobie ze wszech miar na serdeczne wspomnienie przez życzliwość, okazywaną nam stale i chętny udział we wszelkich przedsięwzięciach społecznej natury w czasach, kiedy tu były aliant Francji jeszcze panował; zasłużyła na nie również niepospolitemi przymiotami duszy i serca, któremi tu promieniała, przedstawiając godnie szlachetny typ francuskiej kobiety, matki i żony.

Panu Viannay, wypróbowanemu przyjacielowi Polaków i znanemu ze swej wyjątkowej zacności człowiekowi, ślemy wyrazy szczerego współczucia w nieszczęściu, sercem, przy nadarzającej się okazji, szkoda, że tak smutnej,—za serce płacąc.

Przedwcześnie zgasłej niech lekką będzie ta piękna ziemia Francji, której przed zajadłym wrogiem zajadle przez trzy lata bronił pod Verdun' m jej w żałobie dziś pogrążony małżonek.

O rozklejenie ogłoszeń.

Magistrat wydał zarządzenie że wszelkiego rodzaju reklamy i ogłoszenia mogą być naklejane tylko na kioskach (słupach) ogłoszeniowych.

Rozklejanie ogłoszeń na parkanach i ścianach domów jest wzbronione, za wyjątkiem ogłoszeń urzędowych, ogłoszeń o wynajmie lokali (tylko na drzwiach i oknach domów gdzie są te lokale) oraz nekrologów które mogą być naklejane na ścianach domów i kościołów, z których wychodzi kondukt pogrzebowy.

Wszelkiego rodzaju ogłoszenia winny być zgłaszane dla odstemplowania do Magistratu (Wydz, Gospodarczy pokój 14 I-e piętro), który po pobraniu ustanowionej opłaty rozklejać będzie ogłoszenia przez swoich funkcjonarjuszy.

Niestosujący się do powyższego będą pociągani do odpowiedzialności sądowej.

Obywatele!

Stolica Polski składa obecnie wspaniały dowód swego patrjotyzmu na ołtarzu sprawy górnośląskiej.

Cała Warszawa stanęła do świętego apelu.

Wszystkie warstwy społeczeństwa stołecznego, wszystkie instytucje i korporacje, bogaci i nędzarze, mężczyźni, kobiety i dzieci — wszyscy, wszyscy niosą ofiarę tej ziemi, której lud polski rwie się z niewoli niemieckiej do Matki-Ojczyzny.

Ale sama Warszawa nie sprosta wielkiemu zadaniu. Potrzebna jest ofiara całego narodu.

Niezbędna jest mobilizacja prowincji aby z rąk krzyżackich wyrwać bezcenny klejnot piastowski.

Hańba każdemu miastu i każdej wsi polskiej, które pozostaną głuche na wołanie Ojczyzny. Niema już ani chwili do stracenia.

Składki przyjmują banki miejscowe na rachunek Komitetu, oraz redakcje pism.

Od Administracji.

Uprzejmie prosimy właścicieli losów IV klasy Nr. 37202, 37218, 37238, 37241 i 37292 o łaskawe zgłoszenie się z losami w celu odebrania wygranych.

917

Kronika.

— Bolączki aprowizacyjne Na kopalniach Zagłębia znów daje się zauważyć wielkie rozgoryczenie wśród robotników na tle złej aprowizacji. Otrzymywany przez robotników i pracowników biur chleb zawiera domieszki, ktore zwiększają jego wagę a zmniejszają pożywność, powodując zaburzenia żołądkowe. To też chleb ten sprzedawany jest przez robotników lub zamieniany na chleb wypiekany z mąki „szmuglowanej". Od poniedziałku strajkują na tle aprowizacyjnym górnicy kop. „Wiktor". Służba szpitalna uskarża się również na złe aprowidowanie i niedobory aprowizacyjne w szpitalach fabrycznych, przejętych przez Kasę Chorych.

— Podwieczorek w Zaciszu. Staraniem Sekcji Dochodów Niestałych Koła Polek w Sosnowcu będzie urządzony w restauracji Zacisze w niedzielę dn. 20 bm. podwieczorek urozmaicony programem artystycznym. Dochód z podwieczorku przeznaczony jest na święcone dla żołnierza. Znając przysłowiową ofiarność mieszkańców Zagłębia, mamy przekonanie, że i tym razem nie poskąpią grosza dla poparcia tak szlachetnego celu, tembardziej, że dali już liczne dowody, iż troska o żołnierza nie jest im obca. Grono miłych członkiń Koła Polek podjęło się łaskawie służenia w dniu tym gościom w Zaciszu. Początek podwieczorku o godz. 4-ej popoł. koniec o godz. 1-ej w nocy.

— Kto zmusza do szmuglu? Udający się do Katowic mogą zabrać z sobą w walucie niemieckiej najwyżej mk. 10. Bilet do Katowic kosztuje 4 mk. więc na pozostałe wydatki związane z pobytem w Katowicach pozostaje mk... 6 (sześć). Nasuwa się pytanie, czy za 6 mk. niemieckich można zjeść obiad lub podwieczorek a tembardziej opłacić koszty noclegu w Katowicach. Nic dziwnego, że udający się na G. Śląsk oficjalnie zabierają z sobą mk, 10 zaś nie oficjalnie szmuglować zmuszeni są przynajmniej kilkadziesiąt marek. Możeby nasi prawodawcy pomyśleli o stronie praktycznej wydawanych przez nich rozporządzeń.

— Na plebiscyt. Za pośrednictwem II go komisarjatu złożyli: Broner Izaak 100 mk. Poliwoda Alter 50 Kimelman Lejbuś 50 Szklarczyk Szmul 100, Klejman Abram, 50 mk. Razem 350 marek.

— Redukcja urzędników w województwach. W krótkim czasie zostaną utworzone oszczędnościowe komisje wojewódzkie. Zadaniem tych komisji będzie zniesienie w poszczególnych województwach nadmiernej liczby urzędników i urzędów.

— 13-te posiedzenie plenarne Sejmiku Będzińskiego odbędzie się w sobotę dnia 26 lutego r. b.

— Księga Adresowa Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Biuro Prasowe Ministerstwa Przemysłu i Handlu komunikuje, że w najbliższym czasie rozpocznie się druk Księgi Adresowej" wydanej nakładem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a obejmującej następujące działy: Przemysł, Handel i Finanse Polski. Księga ta, (na wzór wydawanej przed wojną pod egidą Stowarzyszenia Techników księgi adresowej: „Przemysł i Handel Królestwa Polskiego", redagowanej przez inż. A. Srokę), zawierać będzie adresy i informacje, dotyczące wielkości zakładów przemysłowych, handlowych i kredytowych, a zebrane na podstawie źródeł urzędowych i danych od instytucji społecznych jak również od zainteresowanych firm. Materjał księgi jest zgrupowany w działy, ułatwiające zorjentowanie się w całokształcie życia przemysłowo handlowego Państwa Polskiego. Niezależnie od tego odpowiednie skorowidze ułatwią odnalezienie danej firmy lub danego wyrobu, nagłówki zaś poszczególnych działów, umieszczone w języku francuskim obok polskiego tekstu, umożliwiają korzystanie z księgi również i cudzoziemcom. Wydanie omawianej „Księgi" jest rzeczą b. pilną ze względu na dającą się odczuwać potrzebę tego rodzaju podręcznika informacyjnego. Na redaktora „Księgi Adresowej" został powołany inż. A. Sroka, administracja zaś „Księgi" mieści się przy ul. Bagatela Nr. 12.

— „Związkowiec Chrześcijański". Chrześcijańskie Związki Zawodowe w b. Kongresówce korzystały dotychczas z gościny na łamach warszawskiego „Pracownika Polskiego", ale potężniejącemu z każdym tygodniem chrześcijańskiemu ruchowi zawodomemu przestała już wystarczać specjalna rubryka w innym piśmie i dlatego powołano do życia swój własny organ. W początkach lutego zaczął wychodzić w Warszawie pod redakcją p. St. Włoszczowskiego tygodnik „Związkowiec Chrześcijański". Numer pierwszy pisma przedstawia się zajmująco: oprócz słowa wstępnego „Od redakcji" i artykułu zasadniczego „Socjalizm i komunizm na terenie Związków Zawodowych" znajdujemy w nim obfite i zajmujące działa specjalne jak „Ruch cennikowy", „Kronika Chrześcijańskiego ruchu zawodowego" „Sprawy robotnicze", „Życie gospodarcze" i t. p. Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Śniadeckich 5. Przedpłata kwartalna łącznie z przesyłką 60 mk. numer pojedyńczy 5 mk.

— Godne naśladowania. W poczuciu obowiązku względem Ojczyzny i z racji mającego być przyłączonego do Macierzy Górnego Śląska, urzędnicy Sosnowieckiego oddziału Ubezpieczeń państwowych, złożyli na plebiscyt jednodniowy zarobek, w stosunku do poborów miesięcznych w ogólnej sumie mk. 5670. Pieniądze złożone zostały w administracji naszego pisma za pośrednictwem p. Woźnickiego i przekazane zostaną Miejscowemu Komitetowi Plebiscytowemu w Sosnowcu.

— Odczyt. Z dziedziny wychowania fizycznego, tak bardzo u nas zaniedbanej, odbędzie się dn. 20 bm. (godz. 4 po poł.) w Dąbrowie Górniczej w Resursie odczyt prof. Drobniaka p. t. „W zdrowem ciele zdrowy duch", Kto chce się dowiedzieć, co się w tej dziedzinie robi w innych społeczeństwach cywilizowanego świata i jak tam ludzie nad rozwojem swoich sił fizycznych i zdrowia pracują, ten powinien na odczyt ów podążyć i pociągnąć nań swoich znajomych.

— Wylosowanie miljonówki. Wylosowany w ubiegłą sobotę numer 0,912 089 4-proc. pożyczki premjowej znajdował się w kasie skarbowej w Grojcu. Szczęśliwy numer sprzedany został w dn. 30 grudnia p. Szczepanowi Cegielskiemu, kupcowi z Mogielnicy, dla córeczki jego Ireny. Nr. 1,908251 4-proc. pożyczki premjowej, wylosowany w dn. 5 bm, nabyty został przez p. Karola Majewskiego, hotelistę w Tarnowskich Górach. Szczęśliwy posiadacz, nabył premjówkę, będąc przejazdem w Bytomiu, w oddziale poznańskiego Banku Handlowego. Wypłata miljona nastąpiła w sosnowieckim oddziale Pol. Kraj. Kasy Poż. W ten sposób uśmiech losu przypadł również w udziale Górnemu Śląskowi.

— Harcerki dla szpitali wojskowych. Harcerki miejscowe zebrały 300 książek i 3 0 tygodników, które przeznaczają dla bibliotek szpitalnych i gospód wojskowych. Zarządy szpitali wojskowych i gospód żołnierskich proszone są o zgłaszanie się po odbiór książek za pokwitowaniem pod adresem ul Marjacka nr. 8 m. 6 do p. Pietrzykowej. Termin zgłoszeń po książki upływa w piątek dn. 25 bm. Uczynność i obywatelskość naszych harcerek podnieść należy z wielkiem uznaniem. Za ich przykładem winna pójść reszta społeczeństwa.

— Za paskarstwo. Komisja Kontroli Cen przy Wydziale Aprowizacyjnym Magistratu m. Sosnowca pociągnęła do odpowiedzialności za przekroczenie cennika rzeźnika Markusa Neumana, zamieszkałego przy ul, Starososnowieckiej, który za 1 i pół funta mięsa wołowego z kośćmi pobrał mk. 120 zamiast 97 mk. 50 fen. Sprawę skierowano do Urzędu Walki z Lichwą.

— Z Rady Miejskiej. Zgodnie z decyzją, powziętą na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej, wczoraj miało się odbyć posiedzenie, na którem przeprowadzone miały być wybory nowego Zarządu miasta i reorganizacja tegoż Zarządu. Ponieważ jednakże kluby poszczególne nie zdążyły się porozumieć co do kandydatów na członków Zarządu miasta, posiedzenie plenarne Rady Miejskiej odłożone zostało do przyszłego tygodnia. Spodziewane są bardzo ożywione debaty na tle reorganizacji Zarządu. Sądzimy, że teraz może mieszkańcy miasta liczniej przybędą na posiedzenie.

— Z Nar. Zjedn. Dnia 18 bm. odbędzie się zebranie tygodniowe członków Nar, Zjed, Ludowego o godz. 6 i pół wieczorem w lokalu własnym. Starososnowiecka 16. Uprasza się o liczny udział.

— Moje Pismko. Po dłuższej przerwie ukazał się nr. 1-szy tego ulubionego pisma obrazkowego dziatwy polskiej, poświęcony Górnemu Śląskowi. Zawiera on między innemi prześliczny list dzieci warszawskich do Śląskich — K. Makuszyńskiego, wzruszającą historję o Kasi-sierotce ze Śląska — M. Czerwińskiego, „O dzieciach śląskich" — A. Janowskiego i początek zajmującej powieści „O rycerzu Złotego Serduszka" — M. Buyno-Arctowej.

— O handel rogacizną. Gdy zatrzymuje się na granicy bydło zawsze znajdują się właściciele, którzy tłumaczą się, że bydło im skradziono. Na jarmarkach, sprzedaje się bydło bez świadectw, czego być nie powinno, bo każdy nabywca winien otrzymać odpowiednie świadectwo od sprzedawcy, celem kontroli. Sprzedawca zaś winien mieć odnośne zaświadczenie gminy, przewidziane istniejącymi rozporządzeniami władz administracyjnych. Przy takiej kontroli nie byłoby szmuglu, o ile granica, rozumie się będzie należycie strzeżona.

— Kradzież pieniędzy z listów amerykańskich. Znów coraz częściej prasa notuje wypadki kradzieży pieniędzy, przesyłanych w listach przez rodaków z za oceanu do Polski.

Zgłosił się do nas w tych dniach p. Andrzej Cichy z kop. „Saturn" i pokazał nam listy, jakie otrzymał w dniach 9 i 10 bm. z m. Williment (stan Connecticut-Amer. Półn.).

W listach tych, acz kolwiek nie poleconych ale zamkniętych było po 1 dolarze. Adresat, po otwarciu listów — zamiast pieniędzy przesłanych z Ameryki dla dzieci — znalazł.. bibułę niebieską(?).

Bibuła, nie spotykana u nas, świadczy, że pieniądze wyjęte zostały z listów w drodze (może w Gdańsku?) Odpowiednie władze winny wreszcie ukrócić te łajdactwa, uprawiane notorycznie.

Z teatru

Teatr Henryka Czarneckiego Zapowiedziany na dziś Król skrzypków celem lepszego wypróbowania, zostaje odłożony na niedzielne wieczorowe przedstawienie. Dziś natomiast dana będzie melodyjna operetka Lehara „Ewa" z p. Godlewską w roli tytułowej, wraz z p. Siązakiem w roli Oktawiusza Józefowiczową, Kozłowskim, Nawrockim, Kaczorowskim, Jasielewskim w rolach głównych.

Jutro w sobotę „Samson i Dalila" Swena Lange, która na premjerze zdobyła sobie wielkie uznanie, a wielokrotne i długotrwałe oklaski świadczyły najlepiej, że tak sztuka sama, jak i jej wykonanie bardzo sympatycznie przyjęte.

W niedzielę dwa przedstawienia: po południu pełna humoru „Szalona dziewczyna" wieczorem jedna z nowszych operetek, będąca obecnie na repertuarze

Teatr Popularny (ul, Kościelna) obudził ogólne zainteresowanie i spodziewać się należy, że nowa placówka wchodząca w życie będzie miała szerokie pole do działania. Ceny zniżone ułatwią możność każdemu bywania w teatrze i choć narazie przedstawienia te dawane będą w soboty, niedziele i dni świąteczne, to jednakże i tak jest wiele, że wszyscy już odpowiedni repertuar poznać będą mogli.

Jutro, na inauguracyjne przedstawienie najodpowiedniejszą wybraną została opera narodowa Stanisława Moniuszki „Halka", którą urozmaicą polonez, mazur i taniec góralski.

W niedzielę premjera w Sosnowca „Syn marnotrawny" sztuka z życia mieszczańskiego w której rolę tytułową odtworzy utalentowany artysta sceny naszej p. Bonecki w otoczeniu najlepszych sił naszego zespołu.

Początek przedstawień o godz. 7 i pół wiecz. Ceny miejsc od 10 do 60 mk.

Knowania niemiecko-bolszewickie.

Od dłuższego czasu powszechnie jest wiadomem w Polsce, że istnieje ścisłe porozumienie pomiędzy Niemcami a Sowdepją. Porozumienie to w dużym stopniu wywiera swój wpływ na przewlekanie rokowań pokojowych w Rydze. Niemcy bowiem dążą usilnie do tego, ażeby pokój ryski mógł być zawarty dopiero po głosowaniu na Górnym Śląsku, ażeby móc straszyć ludność śląską możliwością wznowienia wojny polsko-bolszewickiej, a przez to wywrzeć korzystny dla siebie wpływ na głosowanie ludności.

Istnieje nawet w szczegółach opracowany przez niemców projekt dokonania powikłań na wschodzie przed plebiscytem, co mogłoby być uważane za wznowienie walk polsko-bolszewickich.

Rząd polski jest dziś w posiadaniu tych planów, Polegają one na tem, ażeby na krótko przed plebiscytem wojskowe oddziały bolszewickie pod hasłem białorusko-litewsko-sowieckiej łączności wkroczyły na Białoruś. Niemcy nawet drobne zajście pograniczne przejaskrawią odpowiednio w swej prasie, powiadamiając ludność o wznowieniu wojny na wschodzie.

Zarówno społeczeństwo nasze, jak i ludność górnośląska winny być o tej grze niemieckiej doskonale poinformowani.

Współdziałanie Niemiec z Sowietami obliczone jest i na dalszą metę. Z przejętego w tych dniach pisma dowiadujemy się, iż rząd republiki sowieckiej zgadza się w przyszłości na zajęcie Polski przez siły zbrojne niemieckie pod warunkiem, że Niemcy muszą zająć ziemie polskie w ten sposób, ażeby ze strony sowietów mogło nastąpić zupełne odciągnięcie sił zbrojnych z granic zachodnich i że kwestja suwerenneści ustroju państwowego Polski będzie rozważana później, w każdym jednak razie republika sowiecka zastrzega sobie głos decydujący w sprawie polskich sił zbrojnych. Liczebność ich musi być zmniejszona.

Jak słychać, umowa niemiecko bolszewicka podziałała otrzeźwiająco na anglików, którzy widzą w niej groźbę dla siebie samych.

Bolszewicy, odciągając swe siły zbrojne z frontu polskiego, przerzucą je na wschód na posiadłości angielskiego.

Zawarte porozumienie Polski z Francją i Rumunją w dużym stopniu tamuje knowania naszych sąsiadów i przeszkadza im do wprowadzeniu w życie swych zdradzieckich planów. Joffe, który stale przewlekał rokowania w Rydze dziś zapewnia świat, iż gotów jest podpisać pokój w ciągu pięciu dni Powolność w przebiegu rokowań przypisuje brakowi zdecydowania ze strony delegacji polskiej Wyraża też Joffe nadzieję w wywiadzie, udzielonym współpracownikowi „Nowyj Put" ,iż pokój będzie podpisany na warunkach już opracowanych przez konferencję, stanowią bowiem one maksimum ustępstw ze strony Rosji

Zabolała Joffego najwięcej zapowiedź Francji, iż dopomoże Polsce w ewentualnej wojnie z Rosją

Widzimy, że rozumna nasza polityka zewnętrzna, jaka została wreszcie zapoczątkowana przez wyjazd Naczelnika Państwa do Francji już dziś wydaje owoce i jest środkiem dla zabezpieczenia Polski od knowań niemiecko-bolszewickich.

x. y

Z Górnego Śląska

Nowa przynęta i wędka niemiecka.

KATOWICE (tel. wł). Związek chrześcijańskich robotników odbył 6 go lutego w Katowicach tak zwaną konferencją okręgową. Na tej konferencję poruszono między innemi sprawę podatkową i powzięto rezolucję, aby zwrócono do rządu w Berlinie żądanie, iżby na Górnym Śląsku (więc w obwodzie, gdzie się ma odbyć głosowanie) darowano podatki za rok 1920, o ile takowe nie są jeszcze zapłacone.

Byłaby to najpierw krzywda dla tych, którzy już podatek zapłacili, a tych i między robotnikami jest nie mało. Przypuszczamy nawet, że zwłaszcza między chrześcijańskimi bardzo wielu takich się znajduje. Jeżeli tak nie jest, jeżeli z powinności płacenia na czas, nałożonego na nich podatku jeszcze się nie wywiązali, to możnaby przypuścić, że są patrjotami tylko gębą a nie kabzą, że umieją śpiewać „Deutschland, Deutschland über alles" (nur nicht über meinen Geldbeutel), ale podatków nie płacą, chociaż kochany Vaterland znajduje się tak okropnych stosunkach pieniężnych.

Można całą tę akcję uważać za jeden z wielu środków, których się używa, aby pociągnąć polskiego robotnika na swoją stronę, na stronę niemiecką, aby głosował za Niemcami.

Czechosłowacja a emigranci.

KATOWICE, (tel.wł) Dziściejsza „Ostd. Morgenpost" dowiaduje się z rzekomo „miarodajnego" źródła, że prezes ministrów republiki czechosłowackiej oświadczył urzędowo, iż pogłoski o trudnościach, jakie rząd czeski rzekomo stawia emigrantów górnośląskich, aby nie jechali na głosowanie, pozbawione są wszelkiej podstawy, i że Czechy w tej sprawie zajmują stanowisko całkiem neutralne.

Wybory do rady miejskiej w Kluczborku.

KLUCZBOREK (wł.) W niedzielę odbyły się tu ponowne wybbory do rady miejskiej. Ogółem oddano 5464 głosów: 276 polskich i 5188 niemieckich Polacy przeprowadzili jednego kandydata. Wynik taki należy powitać z zadowoleniem.

Major Rosenkranz wydalony.

OPOLE, (tel.wł.) Przedstawiciel niemieckich urzędników policyjnych przy sztabie policji górnośląskiej, major, Rusenkrans, otrzymał rozkaz opuszczenia terenu górnośląskiego, 16-go bm., ponieważ nie pochodzi z Górnego Śląska.

Ostatnie wiadomości.

Wzrastająca drożyzna w Niemczech.

BERLIN, (wł.) Na wczorajszem posiedzeniu rady rzeczoznawców w ministerjum kolei żelaznej dowodził sekretarz stanu dr. Sieler konieczności podwyższenia taryfy przewozowej na towary z powodu wielkiego niedoboru na kolei. Niedobór ten za rok ubiegły wynosił 10 miljardów marek. Zgromadzeni zgodzili się na podwyższenie taryfy przewozowej o 75 procent.

Kontrrewolucja w Rosji zwycięża.

PARYŻ, (tel. wł.) Havas donosi z Pekinu, że rosyjscy kontrrewolucjoniści pod wodzą barona Ungern zajęli miasto Urgę. Chiński garnizon wycofał się w popłochu na północny wschód.

Liczebność armji bolszewickiej.

LONDYN, (tel. wł.) „Daily Telegraf" posiada o stanie obecnym armji sowieckiej następującc informacje: Na północnym Kaukazie nad morzem Czarnem, w Asserbaidżanie i Persji znajduje się 120,000 ludzi, w Azji Centralnej i na Syberji 100.000 ludzi, na zachodnim froncie (polskim) minimum 400.000, z tego 10.000 kawalerzystów. Niezależnie od tych armji, armja wewnętrzna, pełniąca służbę policyjną, wynosi 80.000 ludzi. Składa się ona z wypróbowanych komunistów, najemnych łotyszów, węgrów i chińczyków.

Rekwizycja kobiet dla Chińczyków.

STOKHOLM. (wł). Mobilizacja kobiet na Ukrainie odbywa się od dwuch tygodni z wielką surowością. Zmobilizowane kobiety dzielą bolszewicy na dwie kategorje. Inteligentne kobiety przeznaczają dla oficerów, druga kategorja zaś oddana jest dla żołnierzy, specjalnie dla Chińczyków. Wśród kobiet panuje przygnębienie, Odgrywają się straszne sceny. Wiele panien z obywatelskich rodzin odebrało sobie życie.

Marsz Foch na konferencji w Londynie.

GENEWA. (tel.wł). „Echo de Paris donosi, że marsz. Foch zgodnie z postanowieniem rady ministrów zawezwany został na czas konferencji do Londynu, gdzie weźmie udział w obradach, jako członek delegacji francuskiej.

Jubileusz powstańca polskiego w Szwecji.

WARSZAWA, (PAT). Pisma szwedzkie zamieszczają notatkę o jubileuszu miejskiego Ulmana który brał udział w powstaniu polskiem w 18 63 roku w partji Taczanowskiego na Kujawach.

Rokowania polsko-francuskie.

PARYZ. (PAT), „Ze Petit Parisien" donosi że min, Sapieha powrócił do Paryża we czwartek, aby ostatecznie doprowadzić do końca rokowania, wszczęte z rządem francuskim.

Min. Sapieha w Londynie.

LONDYN. (PAT). Przybył tu min. Sapieha. Lord Curzon wydaje na jego cześć śniadanie. Dziś jeszcze min. Sapieha będzie przyjęty na uroczystej audjencji przez króla Jerzego.

Kryzys w rządzie Sowietów.

MOSKWA. (PAT). Według ostatnich wiadomości rozłam w łonie kół kierujących w Moskwie wchodzi w ostrą fazę, Lenin, którego polityka jest coraz bardziej umiarkowaną podtrzymywany jest przez Zinowjewa, Kalanina i Kamieniewa. Trocki natomiast wspierany jest przez Bucharina.

„Prawda" donosi z Moskwy, że Rada wykonawcza opowiedziała się za Leninem większością 22 głosów przeciw 9,

Policja tropi łódzkich paskarzy.

ŁODZ (PAT): Wczoraj władze policyjne przeprowadziły rewizje w prywatnych mieszkańców dzielnicy staromiejskiej. znaleziono wiele towarów, nagromadzonych drogą nielegalną. Towary ta wartości kilku miljonów mk. skonfiskowano i sporządzono protokuły celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Truciciele.

WARSZAWA. Wykryto tutaj szajkę trucicieli, którzy prowadzili przemiał mąki dodając do niej w dużych ilościach ohydne domieszki. Są to Taperman, Posensor Taperman, Bereg, Opatowski, Aron. Żydów osadzono w więzieniu.

Kradzież dokumentów wojskowych.

WARSZAWA. Niejaki Palikowski, dezerter i Bieńkowski wyrobnik skradli z kancelarji insp. sztabowego bardzo ważne dokumenty wojskowe. Sprawców kradzieży schwytano przy usiłowaniu ponownej kradzieży w pryw. mieszkaniu i osadzono w cytadeli.

Górnoślązaku!

Tylko do 20-go lutego masz czas sprawdzić, czy nazwisko Twe jest na liście głosujących! Jeżeli nazwiska Twego niema—stracisz prawo do głosu i zgubisz swą ziemię!

Z Czeladzi.

Po długiej niewoli i różnych okupacjach, miasta nasze budzą się ze śpiączki i widać coraz częściej usiłowani do zatarcia śladów dotychczasowej drzemki.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w Czeladzi uchwalono warunki konkursu i regulamin Kommitetu budowy szkoły powszechnej. Akcja ta, zainicjowana przez Magistrat, obudziła żywe zainteresowanie wśród ogółu mieszkańców. Każdy dobrze zdaje sobie sprawę z tego że odrodzenie nasze musi się rozpocząć od dziatwy, od szkoły. Musimy budować i tworzyć nowe szkoły by przez nie przeszło całe przyszłe pokolenie, a przyszłość nasza będzie zapewnioną. Kierując się temi myślami Magistrat rozpoczął energiczną akcję w celu zrealizowania projektu budowy szkoły i domów dla nauczycielstwa. Dzięki poparciu Ministerstwa Robót Publicznych Magistrat uzyskał miljon marek na roboty wstępne (konkurs, opracowanie projektów, zakup materjałów budowlanych). Obywatel tutejszy p. Walenty Janota ofiarował na ten cel 150 mtr. kubicznych kamienia, niezależnie od potrzebnej ilości kamienia na „wypalenie wapna i potrzebną ilość piasku. —Ten czyn obywatelski daję rękojmię że sprawa budowy posuwać się będzie gładko, tembardziej że jest i nadzieja otrzymania cegły od T-wa „Saturn" za piasek z gruntów miejskich, potrzebny kopalni do zamulania.

Konkurs na budowę szkoły i domów dla nauczycielstwa odbędzie się w ograniczonych ramach co do osób. Do konkursu zostali zaproszeni pp. L Wolski, architekt z Warszawy Dankowski, achitekt m. Sosnowca, Józefczyk, architekt powiatowy w Będzinie i A. Luft budowniczy kopalni „Saturn" Termin konkursu dwumiesięczny.

Do komitetu budowy szkoły i domów zostali wybrani pp. Burmistrz W. Frackiewicz, R. Herman, ks. prob. T, Urbański, inż. J. Kiyszyński, I. Gawron, G. Sadowski, A. Zyłka, G, Solarz, L. Kocot.

Jeżeli nie zajdą jakie nieprzewidziane przeszkody to jeszcze w roku bieżącym Magistrat przystąpi do budowy.

Wzniesienie szkoły projektowane jest na placu miejskim t. zw. „Górnikach."

W pracy tej ogół mieszkańców śle Magistratowi i Komitetowi budowy staropolskie „Szczęść Boże."

Czeladzianin.

Odpowiedzi Redakcji

p. Bolsełauowi Iwanskiemu w Dąbrowie, 6 egzemplarzy z artykułem wysłaliśmy. Prosimy o dalsze prace z dziedziny stosunków - przemysłowych i ekonomicznych Zagłębia.

Na propozycję zgadzamy się.

Odpowiedź pismakowi z Rady Miejskiej.

W numerze 35-ym „Głosu Pracy" z dnia 15 bm. znalazł się ciekawy list jednego z radnych, który nie mając odwagi podpisać się imieniem i nazwiskiem pod listem — wziął na barki wybitnie nieudolną „obronę" radnych miejskich.

Anonim ten, nie tylko, że nie zbija rzeczowo krytyki pracy naszych ojców miasta ale świadczy znakomicie o poziomie umysłowym niepodpisanego „odważnego radnego" — zapewne jednego z filarów obecnych Rady miejskiej (broń nas, Boże, od takich radnych!!)

Członek NPR., który nie chce się przyznać do tego, że ma coś wspólnego ze swym partyjnym organem — zdobyć się umiał i dynie na... złośliwą osobistą wycieczkę pod moim adresem uczynioną w sposób pauperski bezimiennie.

Zaznaczam, że nad podobnego rodzaju elaboratami wybranych przez nieporozumienie radnych — przejść można jedynie do porządku ze wzruszeniem ramion i politowaniem. Rady głupie a złośliwe i nauki zechce Szanowny radny zachować dla siebie, bo mu się w jego karjerze radzieckiej znakomicie przydadzą, szczególnie na posiedzeniach plenarnych w czasie głosowania.

Nie orjentują się w sprawach miejskich jeno... radni typu ukrywającego się pod anonimami, którzy zawsze i wszędzie nie grzeszą odwagą i boją się być sobą. Biedne jest miasto, które ma takich radnych.

Powtarzam, że wystarczy być na jednem posiedzeniu Rady Miejskiej, by zrozumieć jakich radnych mieć nie powinniśmy i jaką męką jest prowadzenie obrad do brania udziału w których zmusza się radnych drogą publicznego piętnowania ich w prasie (vide ogłoszenie w „Kurjerze" w Nr. 35 z dnia 5 bm. pt. „Do wyborców miejskich,

Józef St. Stacherski.

OFIARY.

Staraniem Urzędu Skarbowego w Sosnowcu zebrano na plebiscyt od 31 stycznia do 5 lutego włącznie przy wykupywaniu patentów 17520 mk polskich, które oddano Powiatowemu Komitetowi Plebiscytowemu w Sosnowcu Ofiarodawcami byli:

Na plebiscyt

Rozenzaft mk 100, Piątkiewicz Wincenty mk 100, Bajgelmacher Mordka mk 100 Skopicki Ropel mk 100, Mazur Władysław mk 50, Posłuszny Moszek mk 25, Ryng Lejbuś mk 25, Rotsztajn Aba mk 100, Arbesman Wigdor mk 100, Arbezman Eljasz mk 100, Goldkorn Maks mk 100, Frajberger L. mk 20, Paulewicz Franciszek mk 200, Oleszczuk Stanisław mk 50, Kimełman Józef mk 100, Zynger i ska mk 100, Kaftula Hercyk Majżels mk 100, Blat Moszek mk 30, Braun Rochla mk 50, Pietrasik Józef mk 50, Genendelman Abram mk 50, Zilbersztajn mk 50, Rubin Eljasz mk 50, Rosenuman mk 20, Ostrowski Stanisław mk 50, Gotlib Icek mk 20, Rozencwajg Hersz mk 50, Kuźnicka Zofja mk 50 Frajman Dawid mk 20 Seadei Lejbuś mk 100 Czarnocka Szlam mk 30 Katolik Antoni mk 25 Suszek Zysman mk 50 Rosenszaft Abram mk 100 Peuker A K mk 100 Mieszkowska Stefań mk 40 Pietrzyk Antoni mk 30 Bajtner Benjamin mk 50 Ostrowski Piotr mk 200 Zawartka mk 100 Dancygier mk 50, Rapaport mk 50 Razem 2885 mk.

Grunwald Lajk mk 100 Kozłowska mk 100 Stow Spoż Samopomoc mk 100M Regulska Wanda mk 100 Krężel W mk 50 Borensztajn Abram mk 40 Piaszewki Abram 30 Ślązak Rozalja mk 30 Luks Herstel mk 50 Sterozum Genia mk 50 Strozberg Abram mk 50 Fiszliński F. Lajtner Ros mk 50 Presajzen Marjan mk 50 Saks Józef mk 50 Kajzer Abram mk 100 Lichtensztajn mk 100 Dłubak Kazimiera mk 25 Rozenbaum Józef mk 20 Wyrwas Antoni mk 50 Fryd Hersz mk 50 Pachter mk 30 Dancygier M mk [illegible]0 Herszel Fiszel mk 30 Jagiełowicz Marjan mk 100 Jagiełowicz Wiktor mk 100 Brzesko Helena mk 100 Musialik Marcin mk 20 Jakubowicz Zelik 50 mk Nogaj Jan mk 25 Słupska Anna mk 20 Wolf Stancer mk 50 Razem mk 1850

Rozkład jazdy pociągów osobowych.

Dworzec Dyr. Warszawskiej

Przychodzą do Sosnowca:

№ 115 z Warszawy 5,00 rano
„ 133 z Częstochowy 7,45 rano
„ 413 ze Strzemieszyc 8,30 rano
„ 141 z Zawiercia 1,35 po poł.
„ 143 z Ząbkowic 2,45 p. p.
„ 153 z Ząbkowic 5 50 po poł.
„ 131 z Piotrkowa 6,05 po poł.
„ 415 ze Strzemieszyc 9,10 wieczorem
„ 145 z Zawiercia 10,40 wieczorem
„ 147 z Ząbkowic 11,35 wieczorem
„ 113 z Warszawy 7,45 wieczorem
„ 411 ze Strzemieszyc 1,00 w nocy
„ 137 z Ząbkowic 2,35 w nocy
połączenie z pośp. pociągami z Krakowa i Warszawy o 3.15 w nocy)

№ 137 z Ząbkowic 6.30 rano
(połącz z pośp. z Krakowa o 5,32 r.)
odchodzi z Ząbkowic 5,50 r.

№ 139 z Ząbkowic 10,00 rano
(połącz. o 9,15 r. z pośp. z Krakowa przychodzącym o 8,35. r.)

Odchodzą z Sosnowca:

№ 412 do Strzemieszyc 1,50 w nocy
„ 130 do Piotrkowa 4,35 rano
„ 140 do Zawiercia 9 40 rano
„ 154 do Ząbkowic 9,25 rano
„ 142 do Ząbkowic 10,50 rano
„ 414 do Strzemieszyc 11,20 rano
„ 146 do Ząbkowic 12,00
„ 114 do Warszawy 12,30 w połudn
„ 132 do Częstochowy 2,30 po połudn
„ 144 do Zawiercia 5,00 po połudn
„ 146 do Ząbkowic 8,10 wieczorem
„ 115 do Warszawy 9.20 wieczorem
„ 416 do Strzemieszyc 9,50 wieczorem
(ma połącz. z krakowskim kurjerem do Warszawy)

№ 134 do Ząbkowic 12,30 w nocy
(miejscowy połączenie z Ząbkowic pośp. do Warszawy 1,34 w nocy do Krakowa 2,27 w nocy)

№ 136 do Ząbkowic 2,40 w nocy
(połącz. do Warszawy o 3,07 r. do Krakowa o 5,42 rano)

№ 138 do do Ząbkowic 7.40 rano
(połącz. z pośp do Warszawy 8,55 r.)

Dworzec dyr. Radomskiej

Przychodzą do Sosnowca

№ 213 ze Strzemieszyc 8,15 rano
(połącz. z krakowskim w Strzemieszycach o godz. 7.00 rano).

№ 217 ze Strzemieszyc 9,05 wieczorem
(połącz. z dęblińskim z krakowskim o godz. 7,40 wiecz.).

Odchodzą z Sosnowca:

№ 212 do Strzemieszyc 6,00 rano
(połącz. w Kazimierzu z pociągiem do Krakowa 7,10 rano).

№ 216 do Strzemieszyc 6,50 wieczorem
(połącz. w Strzemieszycach z pociągiem do Dęblina o 8,01 wiecz.).

Przychodzą z Katowic:

№ 243 z Katowic 12,03 w poł.
№ 245 z Katowic 6,58 w.

Odchodzą do Katowic:

№ 244 do Katowic 2.00 p. p.
№ 246 do Katowic 8,40 wiecz.

Zarząd Towarzystwa Handlu Skórami Zjednoczonych Szewców w Sosnowcu,

zawiadamia swych członków, że w niedzielę dnia 27 lutego b. m w lokalu własnym przy ulicy Targowej Nr. 14. odbędzie się

Ogólne Zebranie Sprawozdawcze

Porządek dzienny:

1) Zagajenie i wybór prezydjum
2) Odczytanie protokułu z ostatniego zebrania
3) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności
4) Zatwierdzenie budżetu za rok bieżący
5) Sprawozdanie bilansowe 910
6) Wybór nowego Zarządu
7) Przemiana Towarzystwa na Sp. z ogr. odpow.
8) Wybór Komisji likwidacyjnej
9) Wolne wnioski

Zebranie odbędzie się o godz. 3 ej po południu a w razie niedostatecznej ilości zebranych członków, w drugim terminie o godz 4-ej po południu bez względu na ilość obecnych. Wnioski należy składać na piśmie na trzy dni przed zebraniem.

UWAGA. Członkowie którzy dotychczas nie wpłacili pełnych udziałów zechcą takowe dopełnić, w przeciwny razie będą wykreśleni z listy członków

Na plebiscyt.

Z okazji pożegnania Inspektora Pracy inżyniera Sroki przez Przemysłowców Zawierckich p. Holenderski, M. Cederbaum, E. Erbe, Birnfeld Jungster i Hubert Mk. 25,000. 915

Dr. Nauk Hermetycznych
Stanisław Kozłowski (Peterse)
określa: charakter, zdolności, wady, obciążenia dziedziczne, skłonności, kierunek życia,—jak opanować — nałogi, cierpienia moralne, przygnębienie, tremę, zanik energji.
Udziela również ocen grafologicznych (z cech pisma), ułatwiającychh poznanie innych osób, co ważnem jest przy obsadzaniu posad i zawieraniu spółek.
Dyskrecja bezwzględna.
Sosnowiec Kołłątaja 6 (Mikołajewska)
Od 4-ej do 7-ej wieczorem.

W myśl postanowienia Ogólnego Zebrania Związku Lekarzy Zagłębia Dąbrowskiego złożyli w dalszym ciągu na plebiscyt na G. Śląsku, następujący PP Doktorzy: 906

S Guzowski 200 Marek
T. Włyński 400 „ „
W. Witkowsk 500 „ „
J. Mojkowski 500 „ „
L. Kołudzki 300 „ „
J. Zelenay 500 „ „

DROBNE OGŁOSZENIA

Felczer
Medycyński powróciłem z Japonji i Chin, gdzie pracowałem w charakterze felczera Epidemicznego, i aptecznego poszukuje posady, którą objąłbym bez względu na miejscowość oferty prosze nadsyłać do Kurjera pod „Felczer" [illegible]

Młody
człowiek ze znajomością buchalterji praktykę biurową poszukuje posady od zaraz. Wiadomość w Redakcji „Kurj. Zagł". 878

Wykwalifikowana
ochroniarka poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać do Kurjera pod Ochroniarka. 904—3

Damskie
roboty krawieckie wykonuje szybko i dokładnie Magierska Starososnowiecka 48 I piętro. 881

Zawiadamia się
pp. odbiorcow że do składnicy hurtowej Nr. 2 w Dąbrowie nadszedł świeży transport papierosów monopolowych; który sprzedawany będzie od d. 21 bm. do 8 mar.. Gdyby w tym czasie kto z odbiorców swego przydziału nie wykupił, straci do niego prawo. Z poważaniem E. Moszczeńska 909—3

Pianino
sprzedam za 85000 mk, ul. Starososnowiecka dom kolejowy Nr 20 vis à vis ul. Sobieskiego mieszkanie Naczelnika Depot. 873—5

Meble
do sprzedania sypialnia 800,000 mk. 2 garnitury salonowe [illegible]0,000 mk. i za 100,000 mk. biurko gdańskie za 150,000 mk, i inne meble Wiadomość w „Kur. Zagł," 890-2

Sanki
dwuosobowe okazyjnie do sprzedania wiadomość Główna 14 firma „Transnol". 891—3

Dom
murowany piętrowy do sprzedania 19 ubikacji ul. Fiorjańska 10 (Pogoń.) 893—3

Do sprzedania
maszyna damska „Singer" prawie nowa cena nizka adres w redakcji 871

Blaszanki
po słoninie i po margarynie zakupi każdą ilość Pełka Pogoń Długa 86. 913-10

Zaginął
w Strzemieszycach pies biały (szpic) wabi się „Lori" proszę zawiadomić za nagrodą Góreczny Strzemieszyce Warszawska 35. 908—2

Zaginął
wieprz biały na ulicy Czeladzkiej w Będzinie, Ktoby znalazł niechaj zamelduje w Komisarjacie Nr. 7 w Będzinie za wynagrodzeniem 500 mk. 911

Zaginął
pasport rosyjski na imię Aleksander Jeziorski. 912

Zaginęła
książeczka żywnościowa wydana na kop. „Hr. Renard" na imię Franciszek Krótki. 916

Zaginęły
papiery rzeźnicze na imię Antoniego Sikorskiego wydane przez cech rzeźniczy w Sosnowcu kto znalazł prosze o zwrot Renardowska 35. 866

Wspólnika
z kapitałem 200000 mk: poszukuje się do rozwinięcia dobrze prosperującego interesu. Współpraca pożądana Pierwszeństwo mają dobrze ustosunkowani w handlu przedewszystkiem w Zagłębiu. Oferty adm, Kurjera Zagłębia pod „wspólnik"

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia", Tłocznia „Spółki Wydaw. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski